

# SŁOWO

WILNO Czwartek 21 listopada 1929 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 4. Telefon: Redakcji 17-52, administracji 228 drukarni 303.

## PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk.  
 BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
 BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
 DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
 DUKSZTY — Bufet Kolejowy.  
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.  
 GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
 IWIEŃCIE — sklep tytoniowy S. Zwierzyński.  
 KLECK — sklep „Jedność”.  
 LIDA — ul. Suwalska 13, S. Mateski.  
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jaźwińskiego.  
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
 N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Nauz.  
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
 ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.  
 WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.  
 WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.  
 WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa naliczona ryczałtem. Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 40 gr. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kromka reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

## W PERSPEKTYWIE TYGODNIA

### ECHA STOLICY Z ZA KORDONÓW

11 XI. — 19 XI.

— Sesja parlamentu angielskiego otwarta przed paru tygodniami budzi powszechne zainteresowanie zarówno pod względem spraw, które znalazły się na porządku dziennym obrad jak i dlatego, że jest to pierwszy występ parlamentarny rządu Mac Donalda po zwycięstwie wyborczym.

Przy otwarciu sesji wniosków trzy projekty ustaw: bill o rozszerzeniu ustawy w sprawie pomocy dla wdów, uchwalonej dwa lata temu, bill węglowy i bill o bezrobociu. Wnieśli projektów ustaw z zakresu polityki wewnętrznej zdawałoby się powinno przesądzić charakter debaty parlamentarnej na rzecz spraw wewnętrznych Anglii. Tymczasem przebieg pierwszych kilku posiedzeń parlamentu sprawił niespodziankę. Opozycja zgłosiła szereg interpelacji w sprawach: nawiązania stosunków z Sowiecami, Egiptu, Indii i wobec tego obrady nad wniesionymi przez rząd projektami, autonomicznie uległy odroczeniu, rząd bowiem zmuszony był odpowiadać na zapytania opozycji.

Znawy sytuacji parlamentarnej w Anglii w tem zgłoszeniu przez opozycję interpelacji na początku sesji upatrują manewr taktyczny opozycji, która nie dąży do obalenia rządu Mac Donalda, jak wiadomo nie posiadającego większości, przy pierwszej lepszej okazji, ale zmierza do zaostreżenia sytuacji wewnętrznej tak, aby gabinet Labour Party skompromitował się wobec wyborców przez niedotrzymanie obietnic przedwyborczych, przede wszystkim w dziedzinie bezrobocia i poprawy w przemyśle węglowym. Kalkulacje i nadzieje opozycji znajdują potwierdzenie w rozdziewkach, które ujawniły się ostatnio w łonie partii Pracy. Grupa Maxtona (lewe skrzydło Labour Party) ostro krytykowała rząd Mac Donalda, twierdząc, iż w dziedzinie bezrobocia prowadzi on politykę konserwatywną.

— Kryzys węglowy. Angielski przemysł węglowy przeżywa stały kryzys. Zasadniczą przyczyną jest brak rynków zbytu. Obecnie zbył węgla angielskiego spadł o połowę. Dzieje się to dlatego, że węgiel jako energia ciepłota zastępowany jest coraz częściej przez elektryczność. Aby zaradzić znu, rząd konserwatywny wprowadził w przemyśle węglowym 8 godzinny dzień pracy zamiast 7-miu godzin ustanowionych w roku 1918 tym. Pomogło to, ale nie wiele. Niektóre kopalnie do dziś dnia stoją nieczynne, właściciele ich bowiem są zrujnowane. Górnicy pracują w tych kopalniach, otrzymując po 15 szylingów tygodniowo, oczekując kiedy wznownie będzie praca.

Projekt lewicy Labour Party upaństwowienia kopalń nie usunie kardynalnej przyczyny braku popytu na węgiel angielski. Rząd Mac Donalda zdaje sobie z tego sprawę i dlatego swe wysiłki dla złagodzenia kryzysu węglowego skierowuje w innym kierunku, a mianowicie: w kierunku zapewnienia sobie rynków zbytu. Właśnie podróż lorda Thomasa do Kanady a następnie wizyta Mac Donalda w Ottawie miały na celu pozyskanie Kanady jako odbiorcy węgla angielskiego. Wysiłki te uwieńczone zostały powodzeniem. Anglia będzie kupowała kanadyjską pszenicę i zboże. Kanada — angielski węgiel. Stanowisko Snowdena na konferencji w Haadze w sprawie węgla reparacyjnego było podyktowane również względami o zabezpieczenie dla angielskiego przemysłu węglowego rynków zbytu. Anglia uzyskała wtenczas zapewnienie dostawy w wysokości miliona ton węgla dla Włoch.

Wszystko to jednak nie przywróciła odprężenia w sytuacji, która komplikują demagogiczne żądania związków zawodowych i grupy

### Audjencja na Zamku

WARSZAWA, 20-XI. Pat. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w godzinach popołudniowych dyrektora Monopolu Spirytusowego P. Krahelskiego, który przedstawił się głowie państwa na swem nowem stanowisku. Następnie Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął delegację Związku Straży P. żarnych z prezesem Związku wojewodą Twardo na czele, wreszcie dowódcę Korpusu Ochrony Pogranicza gen. Zosik-Tessaro, który wręczył Panu Prezydentowi odznakę honorową KOP.

### Związek Straży pożarnych u Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA, 20-XI. Pat. W dniu 20 bm. p. Marszałek Piłsudski przyjął w Belwederze na dłuższej audjencji zarząd Głównego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej z prezesem Głównego Związku wojewodą warszawskim Stanisławem Twardo na czele.

Delegacji towarzyszył major dyplomowany Władysław Rusin, przedstawiciel M. S. Wojsk. w radzie naczelnej Głównego Związku Straży Pożarnych. Witając p. Marszałka wygłosił p. prezes Stanisław Twardo następujące przemówienie:

Przemówienie wojewody Twardo  
 Panie Marszałku! Lat osiem uptywa od chwili, gdy, jako ówczesny Naczelnik Państwa, nazwałem Pożarną Straż siostrzycą armii. To zobowiązało, stworzyło nakaz moralny. Gdy więc armia w latach pokoiu miała lcezbę, jej siostrzycza rosła i z 3 tys. straży dobiegła dziś do 8 i pół tys. jednostek o ćwierci miliona zorganizowanych.

Wspólna fotografia  
 Po wysłuchaniu przemówienia i przywitaniu się p. Marszałek rozmawiał czas dłuższy ze wszystkimi członkami delegacji, poruszając zwłaszcza bardzo obszernie sprawę przysposobienia wojskowego i zachęcając do wprowadzenia go w najszerszym zakresie w straży pożarnych. Następnie informował się p. Marszałek obszernie co do rozwoju liczebnego i pracy organizacyjnej straży, omawiając dotychczasową intensywną pracę straży ogniowych w zakresie wychowania fizycznego i kulturalnego społecznego. Po dłuższej ożywionej rozmowie p. Marszałek sfotografował się z uczestnikami delegacji. Sama audjencja, jak również doskonały humor i ożywienie Marszałka Piłsudskiego oraz żywe zainteresowanie się jego sprawami społecznymi wywarło na obecnych głębokie wrażenie.

### Urzeczność w Gdyni

GDYNIA 20.XI. Pat. Dziś rano przybył tu minister komunikacji Kuehn w towarzyszyście wiceministra przemysłu i handlu Doleżala oraz kierownika departamentu budowy p. Bonczalskiego celem wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia nowo-wybudowanego doku pływackiego o nośności 3 tys. ton, przeznaczonego dla stoczni okrętowej w Gdyni.

Maxtona zredukowania godzin pracy z 8 godzin do 7 i pół.  
 — Bezrobocie Liczba bezrobotnych od chwili objęcia rządów przez gabinet Mac Donalda wzrosła o 200 tys. Ekonomisci angielscy dzielą bezrobotnych na trzy grupy: a) na chwilowych bezrobotnych t. j. takich którzy pracy nie mają ale pracować chcą, b) stałych bezrobotnych (starczy, inwalidzi i t. d.) i c) na bezrobotnych, którzy pracować nie chcą. Powodem debaty indyjskiej zakończony bez głosowania był list wice-króla Indji lorda Irvinga ogłoszony w gazecie rządowej w Delhi zapowiadający zwołanie konferencji dla opracowania statutu dominjalnego

### Zerwanie rokowań finansowych ze Szwecją

KOONO, 20—11. Pat. Pertraktacje ze szwedzkim truem zapałczanym w sprawie pożyczki dla Litwy wzamian za monopol zapałczany zostały nagle zerwane i szwedzcy przedstawiciele w dniu dzisiejszym wyjechali do Sztokholmu.

### Czy Mustejkis ustąpi?

KOONO, 20-XI. PAT. W kowieńskich kołach politycznych znów poczęły kursować pogłoski o ustąpieniu ministra spraw wewnętrznych Mustejkisa. Jako kandydaci na to stanowisko wymienieni są rejent szawelski Kawecki i naczelnik powiatu olickiego Arawiczus. Ustąpienie Mustejkisa ma być podobno jednym z dalszych kroków rządu w drodze do zacierania tarc w wewnętrznych stosunkach politycznych i wprowadzenia reform, zmierzających do budowy parlamentarizmu w Litwie na nowych podstawach. Mustejkis był człowiekiem sztabowym regimie'u Woldemarasa.

### Zamknięto gimnazjum „Saule” w Ucieanie

Zamiast zamkniętego w Ucieanie gimnazjum „Saule” Ministerstwo Oświaty zakłada gimnazjum państwowe. 18 listopada do Ucieany został wydelegowany dyrektor gimnazjum w Remigole p. B. Lesis, któremu powierzono utworzenie nowego gimnazjum.

### „Rytas” o izolacji Litwy

KOONO, 20—11. Pat. Organ chrześcijańskiej demokracji „Rytas”, omawiając stosunki, jakie łączą Litwę z państwami bałtyckimi, pisze, że nie należy oczekiwać zbliżenia z Estonią, albowiem znajduje się ona całkowicie pod wpływami polskimi. Również z Łotwą stosunki nie są właściwe, ponieważ Łotwa w sporze litewsko-polskim nie zachowuje neutralności. Finlandja zaś od pewnego czasu z niezrozumiałych powodów poczęła odnosić się do Litwy dziwnie nieprzyjaźnie. Przyczyną takiej sytuacji Rytas widzi w polityce Litwy, która nie zwracała uwagi na konieczność utrzymywania z państwami bałtyckimi dobrosąsiedzkich stosunków, podczas gdy Polska nie traciła czasu i pracowała tak nad zbliżeniem z Łotwą, Estonją i Finlandją, jak nad psuciem stosunków tych państw z Litwą.

### Woldemaras demantuje...

KOONO, 20-XI. PAT. Woldemaras oświadczył, że pogłoski o jego rzekomej prośbie, by jaką zwrócić się miał do rządu polskiego o zezwolenie na przyjazd do Polski, nie odpowiadają prawdzie. Pogłoski te Woldemaras określa jako „polską prowokację”, gdyż nie zamierza on wcale wyjeżdżać z Litwy.

### Litewsko-sowieckie zbliżenie kulturalne

KOONO, 20—XI. PAT. Rząd zatwierdził statut związku kulturalnego zbliżenia między Litwą a Sowiecami.

### Z teatru na placówkę dyplomatyczną

KOONO, 20—XI. PAT. Pisma litewskie komunikują, że obecny dyrektor litewskiego teatru państwowego Sawicki, zajmujący jednocześnie stanowisko dyrektora departamentu w ministerstwie spraw zagranicznych w najbliższym czasie otrzyma przeniesienie zagranicę na placówkę dyplomatyczną. Jako następów jego na stanowisko dyrektora teatru wymieniana jest wicedyrektorka kowieńska szkoła muzyczna Szawiejka lub artystka-malarka Biczuniasa.

### Powrót dokumentów archiwalnych z Moskwy do Kowna

Wczoraj przybyły z Moskwy dokumenty archiwalne Zarządu Miejskiego i zamku kowieńskiego z XVII i XVIII stuleci.

### Trudnią się w tym „fachu”.

Lord Thomas generalny lekarz od sprawy bezrobocia odpowiadając na jedno z pytań w sprawie bezrobocia zastrzegł się, że nie jest żadnym cudotwórcą i cudów od niego oczekiwać nie należy. W praktyce oznacza to, że gabinet Mac Donalda nie rozwiązał problemu złagodzenia tej plagi społecznej jaką jest bezrobocie.

Powodem debaty indyjskiej zakończony bez głosowania był list wice-króla Indji lorda Irvinga ogłoszony w gazecie rządowej w Delhi zapowiadający zwołanie konferencji dla opracowania statutu dominjalnego

## Przyjaźń francusko-polska

### Przebieg zebrania grupy parlamentarnej francusko-polskiej w Paryżu

PARYŻ, 20 XI. PAT. Odkonano pierwsze po wakacjach parlamentarnych zebranie grupy parlamentarnej francusko-polskiej przy nader licznych udziałach posłów i senatorów. Przewodniczył prezes grupy poseł Locquin, który po otwarciu posiedzenia udzielił głosu posłowi Jean Milinie, prosząc go o złożenie sprawozdania z odbytej we wrześniu wycieczki delegacji parlamentarnej francuskiej do Polski.

### Relacja o Polsce posła Molinie

Poseł Molinie, który znany jest ze swej kompetencji w sprawach polskich, w dłuższym, trwającym zgórą godzinę, przemówieniu opisał ze wszelkimi szczegółami całość wycieczki przedstawicieli grupy parlamentarnej francuskiej do Polski. W swem przemówieniu prelegent między innymi przedstawił kolegom swoim całość sytuacji wewnętrznej Polski, przytaczając szereg argumentów, zadających kłam rozsyłanym przez nieliczne w Polsce elementy pogłoskom. Co się tyczy sytuacji zewnętrznej, wykazał on jednoznacznie stronniestwo politycznych w kwestji utrzymania nietykalności i całości obecnych granic.

### Wrażenia z Wilna i zachwyt nad Gdynią

Dziękując się kolegom wrażeniami z pobytu w Wilnie, pos. Molinie dał wyraz głębokiemu swemu zdziwieniu z powodu wysuwanych przez Litwę pewnych żądań, nie mających najmniejszego uzasadnienia i wydających się rezultatem niefortunnnych podstępów, których ofiarą padł naród litewski, złożony przeważnie z pociwiego ludu rolniczego, nie zdającego sobie sprawy ze znaczenia polityki, narzucanej mu dotąd przez niektórych jej kierowników.

Przechodząc nareszcie do Gdyni, prelegent wezwał wszystkich swoich kolegów do odwiedzenia tego wspaniałego, nawskroś nowoczesnego portu. Po posle Molinie zabrał głos przewodniczący poseł Losquin, dziękując gorąco referentowi, który był wiernym wyrazicielem opinii wszystkich uczestników wycieczki. Pos. Locquin zaproponował następnie kolegom przyjęcie następującego porządku dziennego:

### Rezolucja

Grupa parlamentarna francusko-polska, po wysłuchaniu referatu dr. Jean Molinie o podróży członków wycieczki do Polski, mając na względzie, że pierwszym obowiązkiem demokratów wszystkich krajów jest powszechna organizacja pokoju na całym świecie, będąc zarazem przekonana, że wielki pokój republikański, do którego wzdychają demokracje europejskie może być urzeczywistniony jedynie przy wzajemnym uznanowaniu praw niepodległości narodów; stwierdzając wreszcie, że Rzeczpospolita o ile jest gorącą zwolenniczką pokoju, niemniej stanowczo przywiązana do zasady nietykalności swych granic, uczyniwszy swoim hasłem rewolucyjnym: „Jedna i niepodzielna”, uważa, że pokój nie może być ustalony w Europie bez przyjęcia pod uwagę tych aspiracji całego narodu, stwierdzającego prawo do życia oraz chęć rozwoju w ramach obowiązujących obecnie traktatów międzynarodowych.

### Dwie nowe podkomisje.

Pozatem postanowiono utworzyć dwie podkomisje: emigracji polskiej do Francji, której przewodniczyć będzie p. Lambert, poseł z Lyonu, były wysoki komisarz dla spraw imigracyjnych oraz podkomisję wymian handlowych między Francją a Polską, której przewodniczyć będzie p. Edward Barthe poseł z departamentu Herault, kwestor Izby Deputowanych wiceprezes komisji celnej. Zabierali jeszcze głos liczni mówcy, między innymi poseł Franklin Bouillon, który w gorących wyrazach dziękował delegacji parlamentarnej za świetne rezultaty, osiągnięte przez podróż jej do Polski.

## Wybitny publicysta francuski o Polsce

### DODATNE REZULTATY OSIĄGNIĘTE PRZEZ DYPLMACJĘ POLSKĄ.

PARYŻ, 20 XI. PAT. W dłuższym artykule pod tytułem „Rola Polski w pacyfikacji Europy Wschodniej” p. Jean Dauriac wykazuje w dzienniku „L'Homme Libre” w wysokim stopniu dodatnie rezultaty, osiągnięte przez dyplomację polską w ciągu ostatnich kilku lat. Dzięki niej — nie uważając na trudności, które przeżywa obecnie Europa, Polska potrafiła prowadzić po mistrzowsku przeprowadzić politykę zagraniczną o szerokim polu.

Umowa handlowa z Rumunją otwiera jej drogę do morza Czarnego. Przez Czechowację znajduje się ona w ścisłym kontakcie z Małą Ententą. Z drugiej strony zawarła ugody likwidacyjne z Niemcami pozwala spodziewać się, że stosunki handlowe między obu krajami wejdą prędko na tory normalne. Nareszcie na północy Polski, minister spraw zagranicznych nie zaniedbuje utrzymania ścisłego porozumienia z państwami bałtyckimi, aby otworzyć Polsce szersze rynki na Bałtyku.

Jedyny rozdźwięk stanowi stanowisko Litwy, która — jak widać z ostatniego oświadczenia Zauzisa — trwa przy polityce Woldemarasa wobec Polski. Nowy rząd litewski — oświadcza p. Dauriac — uważa najwidoczniej, że biednym chłopom litewskim wystarczają błota, na których mieszkają i że opozycja na wszystkich frontach jest najlepszym sposobem wywołania w Europie zainteresowania tym krajem. Ostatnia podróż p. Hołowi do państw bałtyckich wywołała szczególny gniew ze strony Zauzisa. Jest to najlepszym dowodem sukcesów, odnoszonych stale przez Polskę na Łotwie i w Estonji, które ostatecznie stanęły na stanowisku szerszej przyjaźni wobec ich południowego sąsiada słowiańskiego.

Pisząc dalej o stosunkach polsko-rosyjskich p. Dauriac zauważa, że zdenierowanie które wykazuje ostatnio Stalin, ma swoje źródło m. in. w sytuacji wewnętrznej, która komplikuje się z powodu targu z chłopami o zboże. Polska odegrała między Rosją a Europą rolę pośredniego zaręku, na którym niechybnie rozegra się los związku republik sowieckich, gdyż od stosunków polsko-rosyjskich zależy głównie wejście Rosji do konkretnych wielkich państw europejskich. Obecna swą politykę zagraniczną Polska niewątpliwie przygotowuje się do odegrania wyznaczonej jej roli. Należy się spodziewać, że z chwilą, gdy znajdzie ona mocne oparcie na północy i południu, nie mówiąc już o zachodzie, będzie ona czuła się dość silną dla rozpoczęcia dzieła pacyfikacji wschodniej Europy, które przypada jej w udziale i które, po załatwieniu się z planem Younga, stanie się głównym zadaniem demokracji zachodnich.

## Rezygnacja Herberta Smitha

LONDYN, 19—XI. Pat. Dotychczasowy prezes federacji górników Herbert Smith ustąpił ze swego stanowiska.

dla Indji. Konferencja taka według niem. List lorda Irvinga ogłoszony oświadczenia lorda Irvinga miałyby stać z pominięciem t. zw. komisji Simona która od paru lat bada stosunki w Indiach i ma zaprojektować zmiany jakie należy wprowadzić w związku z wzrostem świadomości narodowej i wyrobienia politycznego w masach hinduskich o tyle w Anglii stał się powodem burzy parlamentarnej i ostrej krytyki postępowania lorda namlesticka. Statut dominjalny jest ostatnim etapem przed niepodległością i w danym momencie dla większości przywódców hinduskich stanowi cel ostateczny, obietnica zatem zwołania konferencji popitana została w całych Indiach z uznaniem.

ją być zamianowani w Londynie Moskwie. W trakcie dyskusji parlamentarnej min. Henderson w odpowiedzi na jedno z zapytań, jak została zafatwiona sprawa propagandy, odpowiedział, że rząd sowiecki wyrzekł się jej i uznał Komintern za podległą sobie organizację. W parę dni po tem oświadczeniu, prasa sowiecka ogłosiła, że podobnego zobowiązania nikt p. Hendersonowi nie składał i że rząd ZSSR nie może brać odpowiedzialności za działalność organizacji międzynarodowej jaką jest Komintern. Na to z kolei odpowiedział p. Henderson, że twierdzenia prasy sowieckiej, nie są mlarodajne i nie należy ich brać pod uwagę. Kto ma rację dowiemy się niecaługo gdy stosunki dyplomatyczne i handlowe zostaną nawiązane, tymczasem zaś sytuacja jest zabawna p. Henderson mówi, że twierdzenia prasy sowieckiej podyktowane są względami polityki wewnętrznej, prasa sowiecka natomiast to samo pisze o p. Hendersonie, który rzekomo nie może przyznać się o twarcie do istotnego stanu rokowań z obawy przed opozycją.

Plebiscyt w Niemczech. Termin referendum ludowego w sprawie planu Younga wyznaczony został na dzień 22-go grudnia. Niemieckie koła nacjonalistyczne uważają wyznaczenie terminu głosowania na dwa dni przed świętami za manewr ze strony rządu, który w ten sposób spekuluje na utrudnieniu ludności wzięcia udziału w plebiscytcie. Sferzy rządowe wyjaśniają, że na wyznaczenie terminu plebiscytu wpłynęły względy polityki zagranicznej.

W początkach stycznia lub w końcu grudnia spodziewane jest zwołanie drugiej konferencji haskiej na której będą kontynuowane prace w sprawie zrealizowania planu Younga i wobec tego rząd niemiecki musi przedtem mieć wyjaśnioną sytuację.

„Śródziemnomorskie Locarno”. Przed kilku dniami obiegła prasę pogłoska o planie „Śródziemnomorskiego Locarna” w którym wzięłaby udział Francja, Włochy i Anglia. Pogłoska ta zdementowana obecnie przez oficjalne organy prasowe francuskie, włoskie i angielskie była balonem próbnym, którego puszczanie w świat dowodzi, że zakulisami toczą się przygotowania do morskiej konferencji rozbrojowej 5-ciu państw w Londynie w styczniu przyszłego roku. Jak wiadomo na konferencji tej będą dwa trudne orzechy do zgryznięcia. Jeden to kwestja ustalenia współczynników sił dla krajów-niemońców, alarmujący przedewszystkiem Stany Zj. i Anglie, drugi zaś to łodzie podwodne. Z ogólnego układu sytuacji politycznej wynika, że na konferencji będą dwie strony Ameryka i Europa, której chce przewodzić Anglia. Aby ten obóz europejski był jednolity dąży Londyn do zgodzenia n eporozumień i tarc włosko-francuskich. I dla Francji i dla Włoch jako mocarstw nie posiadających, w porównaniu z Anglią i Ameryką dużej floty podwodnej, łodzie podwodne mają pierwszorzędną znaczenie. Włochy stały dotychczas na stanowisku parytetu flotowego na morzu Śródziemnym w stosunku do Francji, podobno ostatnio zgodziły się na pewne ustępstwa wobec Francji, i właśnie pogłoska o możliwości dojścia do skutku „Śródziemnomorskiego Locarna” jest wyrazem odprężenia w stosunkach francusko-włoskich. Sz.

Sprostowanie. Do wczorajszego artykułu wstępnego wkradło się kilka bardzo przykrych błędów korektorskich, zniekształcających sens całości ustępów. I tak w zdaniu: „Obok łóża ministrów, Sami Litwini: państwo Staniewiczowie, Niezabykowski” wyłoczono: „wszystki Staniewiczowie”. W innym ustępie, gdzie mowa o architekcie artykulu w zdaniu: „Może być zabudowany w kształcie chłochazy gąsienicy, to jest upstrzony ciągłymi dygresjami, lecz musi mieć koniec...” podkreślono ostatni wyraz zecer bezmyślnie złożony, a korektor pozostawił jako: „koniec”.

# ECHA KRAJOWE

## STOLPCE.

— Na rubieży, Gwizd pociągu zwiastuje zbliżanie się do mety podróży, w wagonie zapamiętaj się okna — już Stolpce. Widąc szeroko rozrzucone szare domki, małe przysiółki, przetkawie i gdzieniedzie wspaniałą bielą dużych rządowych gmachów, zdających się niezmiernie brnąć panowanie, nad tą całą niższą szarą masą — dwa punkty wybiegają w górę — to kościół i cerkiew — dwa rozbieżne kulty, jak rozbieżne są dusze przez te kulty od wieków urabiane.

Stolpce dawniej mała miścina, pół wieś o której wiedzieli się tylko tute, że to jedna ze stacji kolejowych na drodze do Mińska — dziś, punkt o którym wie świat cały — ostatnia większa stacja polska na granicy, punkt wielkiej przyszłości — punkt główny przyszłego handlu z odrodzoną Rosją — dziś łącznik kultury z dzikością, prawa z bezprawiem — Zachodu ze Wschodem.

Uderza dziwny brak drzew. Stolpce w wojnie ostatniej doszczętnie spalono, drzewa te nie ocalały i brak tych opiekuńczych konarów dziwnie smutno robi wrażenie; — ratuje sytuację błękitna wstęga Niema wplatająca nic życia rozmoitności i piękna w szary jednolity krajobraz.

Pociąg wpada na stację. Dworzec jeden z piękniejszych w kraju, uderza estetyką, po rządkiem i czystością — po drugiej stronie dworca stoi pociąg bolszewicki naladowany drzewem idącym tedy do Niemiec. Długie, strzeliste, równe — jak maszy sosny przy wędrowały z głębi nieszczęsnej Rosji. Co one widziały te podniebne konary, ile też i ból głuszył swym szumem, na ileż morów i zbrodni patrzyły — ileżby one opowiedzieć mogły. Inne wagony naladowane papierówką by służąc potem jako papier dla propagandy bolszewickiej — zatrącały dusze i mózgi ludzkie, wpaść zaszła morda i bezprawia.

Leżąc dość smutnych refleksji. Stoją dołem i koniec jak dorozkarskim koniom wodzi tradycję przystało, szkapę chude, kościate, ale zawsze dorozka — parę takówek przypomina że jesteśmy w Europie, parę autobusów do których chce się wliczyć akurat dwa razy tyle pasażerów, ile ich one mogą pomieścić — gwar, ruch, zgiełk — wreszcie ruszamy do miasta; parę kilometrów jedziemy stale miastem — które się rozrasta właśnie w stronę koleji. To nowa dzielnica usiana gęsto gmachami rządowymi i domami urzędniczymi. — Wrażenie dodatnie. Szkoda tylko że na gmachach państwowych orły są zrobione na białej ścianie srebrne — ciemne. Z daleka robią zupełnie wrażenie czarnych — tak nam wstrętnych orłów — i godło państwowe zatracca zupełnie swój tak odrębny charakter.

Dlaczego na gmachach państwowych, nie robią tarczy czerwonej z białym na niej orłem. Czy nie byłoby to i estetyczne i przede wszystkim nie upodabniałoby naszego ślicznego białego ptaka do pruskich i rosyjskich godła?

Ulica Piłsudskiego jest główną w mieście — przejeżdżamy koło ładnego gmachu państwowego, bardzo skromnego, lecz tonącego w ogródku kwiatowym magistratu i za raz uderza nas kościół.

Wieczór. Na nie ciemnego szafiru nieba stoi biały, potężny gmach, a zachodzące słońce krwawą purpurą zalewa fronton, uwydatniając rzeźby i dziury od kul, — mówi o krwawych walkach ta świątynia polska od wieków przetrwała silna, wielka, spokojna przepiękna, stoi tu na rubieży państwa, jak ostatnia strażnica — ostatni fort, broniący ducha narodu od zatracenia — strzegąca hańsach i ideałów, tak blisko, po tamtej stronie frontu w błoto wdeptanych i swą spokojną potęgą mówiąca. Wschodowi i wyrotnym ideom wewnętrznym. I bramy piekielne nie zwyciężą go! Zbudowany trzysta lat temu przez jednego ze Służków (pana na Stolpach i wielu innych włościach) w stylu romańskim, jest arcydziełem sztuki i stanowi bardzo cenny zabytek świadczący o staraniu i czci otaczającej dawniej nasze kościoły. — Dziś, serce boli patrzeć, jak to przepiękne dzieło architektury, jedno z najpiękniejszych na Kresach, wewnątrz przypominając bardzo sławny kościół św. Piotra w Wilnie, stoi w ruinie; tynki pobojane przez kule, a pod sufitem musiano zrobić stałe rusztowanie, by uchronić wierzni przed możliwym opadaniem. Dziwnem jest na prawdę, że nie zajęto się dotąd odnowieniem tego kościoła. — Koszt będzie duży, ale przecież ten zabytek wart tego. Tembardziej tu, na rubieży Polski, tu, gdzie przeważa się tyle cudzoziemców, kościół w ruinie i jeszcze taki kościół bardzo że świadczy musi o nas.

Kościół na ogół i stan w jakim je naród utrzymuje świadczą o sile i głębi jego wiary, o kulturze i poczuciu obowiązku — budzą u obcych szacunek, lub lekceważenie. Stan kościoła stolpeckiego, bardzo smutno o nas świadczy, i boleć to musi każdego, głębiej myślicy, o i żywiej czującego człowieka. — Kościół ten wielkim głosem woła o ratunek, do tego głosu, łączą się wszystkie serca i dusze których droga jest ta świątynia, i który chodzą o świadectwo wobec świata, że religia nasza czynie, a jej przybytkom upaść nie damy.

— Potrzeby szkolnictwa powszechnego. W początkach bieżącego miesiąca odbył się tutaj, poprzedzony kilkudniowym kursem oświaty pozaszkolnej, powiatowy zjazd nauczycieli szkół powszechnych.

Cały szereg rzeczowych referatów, oraz żywa i wyczerpująca dyskusja, jaka się podczas dwudniowych obrad rozwinęła, zobrazowały w dostatecznie przejrzysty sposób stan i potrzeby naszego szkolnictwa powszechnego na terenie powiatu.

Dziwna rzecz. Zdawałoby się, że praca oświatowa z dnia na dzień potężnieje, coraz

## Ostatnie sukcesy Polski w sporcie

### JAK ZDOBYLI NASI JEJDCZY PUHAR W AMERYCE. — WYJAZD PETKIEWICZA PO PUHARY. — GARBARNIA MISTRZEM POLSKI.

Nasze bydlaki spisały się w New Yorku doskonale. Po zesiorocznych niepowodzeniach, po klęskach zagranicą i na wielkich międzynarodowych konkursach w Łazienkach, sukces obecny jest ten miłszy, iż niespodziewany. Tyle mówiono o ich nierasowości, że aż dziw było poczo wydawać pieniądze na wysyłanie tych kundelków za ocean. Tymczasem okazało się, że nie ustępują wcale futbolom i że pod dobrymi jeźdźcami mogą dokazywać cudów.

Rehabilitacja tedy polskich bydlaków zupełna — jeźdźcy pokazali się również z jak najlepszej strony.

Puchar Narodów zdobyliśmy definitywnie. Wobec 20.000 widzów w Madison Square rozegrał się najbardziej emocjonujący punkt całych zawodów. Po słabym Amerykaninie, beznadziejnym Kanadyjczyku i przeciętnym Irlandczyku rusza Włoch. Cały parcours przebywa bez błędów — na ostatnich przeszkodach strąca 2 takiety t.j. luzno leżące na przeszkodach drewniane nakładki i otrzymuje za to jeden punkt karny.

Jedzie Starnawski na Pegazie. Bieże przeszkody jedną po drugiej — będu jak niema tak niema. Publiczność wstrzymuje dech. Widzom — Polakom aż świeżbią ręce, ale się wstrzymują, wiedząc, że oklaski peszą konia. Ostatnia przeszkoda — czysto wzięta — na wet złośliwa chybcząca się takietą nie znalazła powodu do stoczenia się na ziemię; cały parcours bez błędów! Bravo, Polska prowadzi. Thum szaleje z zachwytem.

Odrązu widać, że Amerykanie, Irlandczyki i Kanadyjczycy mogą się ucie od Włochów i Polaków — nie współzawodniczyć z nimi, mało się też na nich patrzy, w sprawie pierwszego miejsca nie będą mieli do powiedzenia.

Drugi Włoch zawiał się. Chce poprawić sytuację swej ekipy. Stracił jedną takietę i nic więcej. Półtora punkta po dwóch parcourach — to stanowczo za mało. Oj, źle!

Zgorzelski jest zdenerwowany. To też zaraz na początku strąca zadem przeszkody. Już zarobił 2 punkty, już hotel, utrzymanie i pieniądze na drobne wydatki — wszystko pokrywają skończył bez błędów. Ale pół punktu przewagi pozostało. Po stronie Włochów.

Kpt. Bettoni na Aladino wyjaśnia sytuację. Zlatuje z konia, za co otrzymuje 5 punktów. Włochy 6 i pół, Polska 2 punkty karne. Jedzie Szorski. Olimpijczyk nie zawodzi pokładanych w nim nadziei. Jedna takietą — to wszystko. Puchar zdobyty po raz trzeci i ostatni przechodzi na naszą własność.

Godzi się przypomnieć nazwiska po przednich zwycięzców: rok 1926 — Petrm. Królikiewicz, mjr. Toczek, por. kiewicz sekretarz PZLA (Polskiego Związku). W 1927 r. — ppłk. Römmel, Związków Lekko Atletycznego) p. Weintal. Antoniewicz, por. Starnawski (była to najlepsza polska ekipa — we trójce zarobił półtora punktu karnego). W 1928 Niemcy odnieśli mało zasłużony sukces. Ogółem płonem tegorocznej wyprawy są 2 pierwsze miejsca, 3 drugie, 3 trzecie, 5 czwartych i 1 piąte.

Po końskich nogach jada się popisywać do Ameryki nogi Petkiewicza. wa na lingwistach, ale jednak czyżby

## Program konferencji państw bałtyckich

### Konferencja wyłącznie poświęconą będzie zagadnieniom gospodarczym

TALLIN, 20 XI. PAT. Konferencja ekonomiczna państw bałtyckich, która się zbierze 7 grudnia w Tallinie, między innymi rozpatrywać będzie następujące kwestje: problemy ekonomiczne państw bałtyckich, stosunki ekonomiczne Litwy z Estonią i Łotwą, przegląd traktatów ekonomicznych, zawartych przez państwa bałtyckie, pobieranie podatków przemysłowego i handlowego, prośbienie przedsiębiorców w obecnych warunkach gospodarczych i politycznych, ubezpieczenie społeczne pracujących, taryfy kolejowe, uzgodnienie ustaw celnych i t. d.

## Praca i pozycja rządu Tardieu

### RZĄD WYSUNĄŁ ZNOWU KWESTJĘ ZAUFANIA W PARLAMENIE.

PARYŻ, 20 XI. PAT. W dalszym ciągu posiedzenia dzisiejszego Izby Deputowanych poświęconego dyskusji nad rządowym projektem w sprawie handlu zbożem, odrzucono 365 głosami przeciwko 221 poprawkę w sprawie upoważnienia ministra wojny do nabycia z kredytu w wysokości 600 milionów franków zboża krajowego. W związku z tą poprawką rząd wysunął kwestję zaufania.

## Konferencja Brianda z ambasadorem włoskim

PARYŻ, 20 XI. PAT. Pisma podkreślają znaczenie rozmowy, którą odbył Briand z ambasadorem włoskim w Paryżu dla sprawy rokowań francusko-włoskich w kwestji zbrojeń morskich. Jak donosi „Echo de Paris“, w rokowaniach tych brał udział jeden z wyższych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych oraz delegat ministra marynarki.

## Ambasador Niemiec przyjął propozycję rządu Tardieu

PARYŻ, 20 XI. PAT. „Le Matin“ dowiaduje się, że ambasador niemiecki zgodził się na propozycję francuską w sprawie rozpoczęcia drugiej konferencji w Hadze w dniu 3 stycznia 1930 roku

## Sytuacja wewnętrzna w Austrii

### Czy Heimwehra przygotowywała zamach stanu

WIEDEŃ, 20 XI. PAT. Według doniesień pochodzących z kół Heimwehry, wicekanclerz Vaugoin miał wczoraj po południu konferować z przywódcami Heimwehry dr. Steiglem i Priemmerem i zapłacił ich przytem, czy prawdą jest, że Heimwehra w nocy z wtorku na środę planowała zamach stanu. Przywódcy Heimwehry oświadczyli, że pogłoski te są zwykłym kłamstwem i że niema w nich ani słowa prawdy.

## Kancelerz Schober wobec projektu zmiany konstytucji

WIEDEŃ, 20 XI. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji konstytucyjnej rady narodowej kanclerz Schober zwrócił się z propozycją ponownego odesłania projektu reformy konstytucji do podkomisji, która ma zająć stanowisko wobec zmian, poczynionych na podstawie rokowań ze stronnictwami w stosunku do nowych wniosków rządowych. Posiedzenie podkomisji zwołane zostało na piątek.

## Dookoła umowy likwidacyjnej i przewidywanego budżetowego

### Pomiędzy Niemcami a Polską

BERLIN, 20 XI. PAT. Frakcja demokratyczna Reichstazu obradowała wczoraj w obecności ministra wyżywienia Dietricha w sprawie nowego projektu ustawy celnej.

W czasie obrad poruszono również sprawę ostatniego porozumienia likwidacyjnego oraz sprawę przewidywanego budżetu z Polską. W czasie dyskusji wyrażono wątpliwość co do wystarczającego zabezpieczenia niemieckich interesów w umowach z Polską. Żadnych uchwał nie powzięto.

## PROTEST FRAKCJI NIEMIECKO-NARODOWEJ W REICHSTAGU I SEJMIEM PRUSKIM.

BERLIN, 20 XI. PAT. Frakcja niemiecko-narodowa Reichstazu zgłosiła interpelację przeciwko porozumieniu likwidacyjnemu i przewidywanemu budżetowi z Polską. Interpelacja podkreśla, że w umowie likwidacyjnej ustępstwa niemieckie nie zostały skompensowane wystarczająco gwarancjami ze strony Polski, która odnosi niezwycięskie zwycięstwo polityczne, materialne i prawne. Jednocześnie interpelacja ostrzega przed przyznaniem Polsce w przewidywanym budżecie największego uprzywilejowania i kontyngentów oraz zwraca się do rządu niemieckiego z apelem, aby strzegł interesów żywności gospodarstwa niemieckiego i obszarów wschodnich, a unikał wszystkiego, co mogło być uważane za dobrowolne uznanie obecnych granic wschodnich przez Niemcy.

W sejmie pruskim frakcja niemiecko-narodowa wniosła interpelację, wzywającą rząd pruski do wywarcia nacisku na rząd Rzeszy celem niedopuszczenia do zawarcia umowy likwidacyjnej z Polską. Interpelacja żąda, aby rząd pruski na radzie państwowej głosił przeciwko porozumieniu z Polską.

## Wielki doroczny kongres partii konserwatywnej w Londynie

LONDYN, 20 XI. Pat. W dniu jutrzejszym zbiera się w Londynie doroczny kongres partii konserwatywnej. Kongres ten będzie miał razem specjalnie liczny. Zbierze się 4 tysiące delegatów, którzy obradować będą przez dwa dni. Przedmiotem obrad jest sytuacja obecna partii konserwatywnej w związku z jej kląską wyborczą oraz ustalenie taktyki na przyszłość.

## Hydroplan rumuński spadł do jeziora Sutzgibel

### Ciało lotnika wydobyto dopiero po 4 godzinach

KONSTANCA, 20 XI. Pat. Hydroaeroplan, prowadzony przez pilota por. Teodora, w chwili opuszczania się na jezioro Sutzgibel uległ katastrofie. Ciało lotnika wydobyto z jeziora dopiero po 4 godzinach.

## Fatalne zderzenie pociągu na stacji Końskie

### Kilka wagonów rozbitych, 3 osoby ranne

WARSZAWA, 20 XI. Pat. Dnia 20 b. o godz. 3.53 rano w radomskiej dyrekcji kolejowej na stacji Końskie, linji Skarżysko-Końskie miało miejsce katastrofa. Pociąg towarowy Nr. 430 przebył zamknięty sygnał i wjechał na tor, z którego odchodził pociąg towarowy Nr. 470. Wskutek zderzenia wykołowało się parę wagonów z przodu, a wagon bagażowy i jeden wagon kryty zostały rozbite, zaś trzecia kolej platforma z drzewem wykołowała. Wskutek wypadku konduktor bagażowy pociągu Nr. 480 Bielski Stanisław i maszynista tego pociągu Tarnowski zostali lekko ranni, zaś pomocnik maszynisty Leśniewski został ciężko ranny. W pociągu Nr. 470 wykołowała się węglarka, a jeden wagon kryty został uszkodzony. Na miejsce przybył pociąg ratunkowy ze Skarżyska

## Przymusowe ubezpieczenia emerytalne przyczyną wzrostu drożyzny

Ustawa o przymusowym ubezpieczeniu emerytalnym dla pracowników wszystkich kategorii, mająca wejść w życie w lutym 1930 roku, wywołała w całej Francji liczne głosy protestu, za równo wśród pracodawców jak też i wśród pracowników, gdyż przymusowa assekuracja emerytalna przyczyni się do dużej mierze do wzrostu kosztów utrzymania.

„Matin“ na łamach którego pojawiały się bardzo często artykuły w sprawie ubezpieczeniowej, zamieszcza obecnie rzeczowe obliczenia przemysłowców o podwyższeniu kosztów produkcji, po wprowadzeniu ubezpieczeniowej ustawy emerytalnej. Obok głosu pracodawców „Matin“ zamieszcza również wyraz opinii pracodawców na kwestję ubezpieczeniową.

Ustawa francuska przewiduje pobranie 5 proc. od pracodawcy i 5 proc. od poborów miesięcznych każdego pracownika.

Pewien drobny przemysłowiec wykazuje, że pobory miesięczne wszystkich pracowników jego przedsiębiorstwa wynoszą miesięcznie 30000 franków. Po wejściu w moc prawną nowej ustawy wyniosły one będą 30000 fr. plus 5 proc. czyli 31500. Poza to do przeprowadzenia nowych kalkulacji specjalnych ksiąg i obliczeń będzie zmuszonym dobrać jeszcze jednego buhaltera co zwiększy jego koszt. Jeszcze o 1000 franków miesięcznie różnica kosztów 2500 fr. miesięcznie wyniesie rocznie 30000 franków czyli trzynastą pensję, która to suma zwiększając tak znacznie cenę kosztów produkcji, zmusi go nieuchronnie do podwyższenia ceny towaru. Ponieważ zaś przymus ubezpieczenia emerytalnego obowiązujący będzie we wszystkich gałęziach handlu i przemysłu, przeto bezwzględnie jej następstwem musi być wzrost kosztów utrzymania i życia.

Druga połowa stawki ubezpieczeniowej, która pobierana ma być od pracowników, stanowi również cztery miljarde franków. Można sobie wyobrazić wiele trudności, przywacji i ograniczeń, przyniesie ten nowy podatek, ludziom i tak skromnie uposażonym, którzy i dotychczas dokonywali prawdziwych cudów aby wyciąć koniec z końcem.

Dla zdemontowania zapatrywania pracowników na ustawę ubezpieczeniową „Matin“ publikuje list sprzedawcy ni w wielkim domu krawieckim, kobieta wdowa wojenna pisze w następujący sposób:

„Po wielu latach pracy zdobyłam nareszcie stanowisko pierwszej sprzedawczyni w wielkim domu krawieckim. Kierownictwo mojego oddziału przynosi mi rocznie 20000 franków, która to suma wystarcza mi zaledwie na przy-

życie. Wiele będzie podobnych faktów. W imię zabezpieczenia emerytury na starość, ustawa emerytalna, zwiększy drożyznę, pogorszy warunki pracowników i wielu z nich skąże na dostojną nędzę. Prasa zwraca się więc z apelem do Izby ustawodawczej nawołując do zastanowienia się pók jeszcze czas. (ZK)

## Amerykańska wiedźma

(Z.K.) Przed tygodniem aresztowano w New Jersey pannę Gladys Park Baker podejrzaną o zamordowanie szesnastoletniego dziecka.

Potworna ta kobieta przyznała się że zamordowała 4 letnią Dorotę i 2 letniego Tymoteusza Rodgers, ciało tego ostatniego ukryła ona w gęstwinie parku w New Jersey pod kupą liści i kamieni.

Policja poszukiwała pannę Baker na skutek odnalezienia trupka dziecka, które po monogramie na koszulce rozpoznało jako Dorotę Rodgers. Badania przez policję po aresztowaniu, co się stało z dziećmi powierzonymi jej pieczy, panna Baker w pierwszej chwili chciała wmówić że Dorota padła ofiarą wypadku. Przyciśnięta do muru przez wywiadowców zaprowadziła ich do parku gdzie odnaleziono zwłoki Tymoteusza.

Okazuje się, że matka dwóch małych ofiar, wdowa obarczona sześcioroim dziećmi powierzyła tych dwoje opiece panny Baker, która obiecała opiekować się jak własnymi.

Po dłuższym badaniu okropna megera przyznała się, że tak zabiła Dorotę że ta w kilka godzin potem umiała, poczem włożyła ona ciało w walizkę i zakała w piwnicy jakiejś willi. Co do Tymoteusza to twierdziła ona że spadł on ze schodów i zmarł z ran odniesionych w tym wypadku. Kończąc swoje zeznanie panna Baker wyraziła obawę iż zostanie skazaną na śmierć i straconą na elektrycznym fotelu gdyż nie częcać dać wiary jej zeznaniom.

Kilku zontanych świadków zeznało, że panna Baker wielokrotnie przyprawiała jakieś dzieci i chciała wymusić pieniądze grożąc że zaskarzy świadków że to są ich dzieci. Ponieważ śledztwo wykryło, iż nie byli to mali Rodgers, nasuwa się przypuszczenie, iż mu siała je również zamordować.

## Ustawowe przepisy w sprawie pocalunków

(ZK) W państwie, ciesząc się opinią najliberalniejszej republiki na świecie jakim jest Ameryka, zapewniająca obywatelom maksimum swobody osobistej działają się jednak niekonsekwentnie, prawie usankcjonowane i wkraczające w ustawowo w dziedzinę zjawiają się czyste prywatne.

Dla nas Europejczyków niektóre takie ustawy brzmią jeżeli nie tragicznie to w każdym razie groteskowo. Przykładem takich groteskowych przepisów są świeżo w stanie Kantas w Ameryce wydane przepisy co do pocalunków. Przepisy te opracowała komisja zdrowia stanu Kantas w porozumieniu z generalnym wydziałem zdrowia publicznego Stanów Zjednoczonych, Brzmienie orzeka:

„Nie całąj nigdy nikogo w natocznym lokalu publicznym ani w źle wentylowanej sali.

„Zwracaj uwagę przy pocalunku na zmianę temperatury. Naprzykład, całować kogoś w futrze a potem jeśli się ubrać jest niebezpiecznie“.

„Po towarzyskiej zabawie i pocalunku należy bardzo długo i starannie płukać usta i gardło“.

„Jeżeli po pocalunku czujesz dreszcze unikaj przeciągów, i zrób sobie ciepłą kąpiel z gorzycy“.

poziomie w rok czasu prześcignąć ligo we zespoli. Garbarnia w zeszłym roku nie była niczem nadzwyczajnym, weszła do ligi, fuksem — obecnie poza do brym biegiem i ambicją nie mogą się jej grażce poszczycić niczem.

Garbarnia miała kolosalne szczęście. Trafiała na najlepszych przeciwników właśnie wtedy gdy byli nie w formie albo przemęczeni. Z Wartą — bez sprzeciwie najsilniejszą drużyną polską — wygrała w Krakowie nazajutrz po Cracovii. Grać dwa dni pod rząd to coś znaczy. Zmęczona Warta uległa wtedy 2 : 3 choć wyraźnie górowała. A w Poznaniu akurat Warta była zdekompletowana, w źlej passie. Podobnie z Wisłą wygrała Garbarnia 1 : 0 właśnie gdy eks - mistrz Polski nie miał w pełni ataku, gdy brakło — Reymana.

Powszechnie niski poziom, szalone szczęście — oto co wydzignęło Garbarnię na tron piłkarski Polski. Wcale się nie dziwiw jeśli na przyszły rok wleci ona z Ligi. Niema w tem nic nieprawdopodobnego.

Karol.



TEATR I MUZYKA.

Teatr Miejski na Pohulance. Dziś teatr miejski na Pohulance występuje z premierą czarownic baśni fantastycznej W. Szekspira z muzyką Mendelssohna „Sen nocy letniej”.

Teatr Miejski w Lutni. Dziś, z powodu próby generalnej ze sztuki „Oberżystka” przedstawienie zawieszono. Jutro wchodzi na repertuar teatru Lutnia stylowa włoska komedia Goldoniego „Oberżystka”.

Przedstawienie szkolne w teatrze Lutnia. W sobotę nadchodząca o godz. 3 m. 30 p. odbędzie się przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Wystawioną zostanie komedia Goldoniego „Oberżystka”.

Przedstawienie popołudniowe. W niedzielę najbliższą ukazuje się na przedstawieniu popołudniowym w teatrze na Pohulance po cenach znizowanych doskonała krotoczwłoka Grymalia Siedleckiego „Maman do wzięcia”.

Koncerty Harji Warszawskiej. W sobotę najbliższą zkomponuje chóralny Harja o sławie świątowej nagrodzony na międzynarodowym konkursie śpiewaczym w Amsterdamie. Wstąpi w teatrze miejskim Lutnia pod dyktando W. Lachmana. W koncercie bierze udział artysta opery warszawskiej Adam Dobosz.

CO GRAJĄ W KINACH?

Heljos — Narzeczona Nr. 68. Hollywood — Władca Sahary. Lux — Barka Miłosci. Światowid — Na Stokach Cytadeli. Wanda — Nadkobieta. Eden — Variette. Piccadilly — Kenigsmark. Kino Śłońce — Na zgłiszczach namięt.

WYPADKI I KRADZIEŻE

(c) Wypadki za dobę. Za czas od 19 do 20 b. m. do godziny 9 rano zanotowano w Wilnie 65 wypadków, w tym było kradzieży 8, zakłóceń spokoju i nadużycia alkoholu 14, przekroczeń administracyjnych 25, reszta w krótkości podajemy w odpowiedniej rubryce.

(y) Konflikt w opalach. Władze wdrożyły poszukiwanie za cyganem Janem Stankiewiczem, który ma na sumieniu kradzież koni. Jednego takiego konia, skradzionego w Kurciach, gm. Olkienickiej, skradziono u jednego z włościan we wsi Łojcie, gm. Rzeszańskiej. W tej samej wsi znaleziono konia skradzionego w pańszczyźnie Pawłowskiej. W obu wypadkach policyja zwróciła konia właścicielowi.

(c) Pożary. We wsi Nowosiele, gm. Łużki powiatu Dziśnieńskiego spaliła się stodoła Ignacego Andrzejewskiego. Straty wynoszą 1800 zł. Tak samo wybuchł pożar we wsi Sumieński, gm. Gródecki, pow. Mołdeczyńskiego, gdzie spaliła się piwnica należąca do Grzegorza Studenta.

(c) Miły sublokator. Zofji Burzyńskiej (Trębacka 25) skradziono onegdaj bieliznę wartości 100 zł. Okazało się że kradzieży dokonał sublokator, którego policyja ujęła. Część skradzionej bielizny odebrano i zwrócono pozakodowanej.

Rejestr Handlowy

DO REJESTRU HANDLOWEGO SĄDU OKRĘGOWEGO W WILNIE WCIĄGNIĘTO NASTĘPUJĄCE WPISY:

- 10582 A. I. „JELITPOL — Izrael Basman” w Wilnie, ul. Zawalnia 33, zawodowy skup jelit celem odsprzedaży. Właściciel Basman Izrael, zam. tamże. 1807 — VI
10583 A. I. „Simen Chones sprzedaż farb i kredy” w Wilnie, ul. Szklana, 1/31, sprzedaż farb i kredy. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Chones Simen, zam. w Wilnie, ul. Nowogródzka 48. 1808 — VI
10585 A. I. „Helena Kukowiczowa” w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego, sklep wina i wódek. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel — Kukowiczowa Helena, zam. tamże. 1809 — VI
10586 A. I. „Brodno Rachil” w Wolożynie, ul. Mjńska 85, sklep galanterijny. Firma istnieje od 1923 roku. Właściciel Brodno Rachil, zam. tamże. 1810 — VI
10587 A. I. „Meller Dwejra” w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego, herbarciarnia. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Meller Dwejra, zam. tamże. 1811 — VI
10588 A. I. „Mejtes Chaja” w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego, sklep mąki i soli. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Mejtes Chaja, zam. tamże. 1812 — VI
10589 A. I. „Minikes Liba” w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel — Minikes Liba, zam. tamże. 1813 — VI
10590 A. I. „Manusiewicz Gnesia” w Rakowie, pow. Mołdeczyńskiego, sklep lokciowy. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel — Manusiewicz Gnesia, zam. tamże. 1814 — VI
10591 A. I. „Mindel Mendel” w Hermanowiczach, pow. Dziśnieńskiego, sklep bławatny, tytoniowy i innych towarów. Firma istnieje od 1904 roku. Właściciel Mindel Mendel, zam. tamże. 1815 — VI
10592 A. I. „Mindin Szmujlo-Lejba” w Doksycach, pow. Dziśnieńskiego, sklep bławatny. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Mindin Szmujlo-Lejba, zam. tamże. 1816 — VI

- Dział A w dniu 16 IX 29 r.
10593 A. I. „Nejsztadt Zalman” w Dziśnie, ul. Rynkowa 11, sklep mięsa. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Nejsztadt Zalman, zam. tamże. 1817 — VI
10594 A. I. „Pen Ida” w Jaznie, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczy, tytoniowy i innych towarów. Firma istnieje od 1922 roku. Właściciel Pen Ida, zam. tamże. 1818 — VI
10595 A. I. „Plechtan Mikolaj”, we wsi Szuknicki, gm. Hermanowickiej, pow. Dziśnieńskiego, sklep tytoniowy. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Plechtan Mikolaj, zam. tamże. 1819 — VI
10596 A. I. „Prezman Symcha” w Dziśnie, ul. Parkanna, 6, sklep drobnych towarów. Firma istnieje od 1879 roku. Właściciel Prezman Symcha, zam. tamże. 1820 — VI
19597 A. I. „Piorkowska Jadwiga” w Postawach, ul. Polna 1, herbarciarnia. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Piorkowska Jadwiga, zam. tamże. 1821 — VI

RADJO

Czwartek, 21 listopada 1929 r.
11,55—12,10: Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu i komunikat meteorologiczny. 12,30—14,00: Transm. z Warszawy. Koncert. 15,40—16,00: Program dzienny, repertuar i chwilką literacka. 16,00—16,15: Komunikaty L. O. P. 16,15—17,00: Muzyka z płyt gramofonowych. W programie mistrzowie śpiewu: Enrico Caruso, Titto Rufo, Amelia Cali-Curci, Benjaminio Gigli, Mattia Battistini, Rosetta Pampamini, Teodor Szalopin, Ewa Turner, Jan Kiepara, M. Guglielent. 17,00—17,15: Nieco poezji. 17,15—17,40: Transm. z Warszawy. „Wśród książek”. 17,45—18,45: Transmisja z Warszawy. Koncert. 18,45—19,10: Pogawianka radiotechniczna. 19,10—19,20: Wolna trybuna. 19,20—19,45: Przegląd filmowy. 19,45—20,05: Program na piątek, sygnał czasu z Warszawy i rozmaitości. 20,05—21,00: Transm. z Warszawy. Koncert Jana Kiepury retransmitowany z Frankfurtu. 23,00—23,00: „Spacer detektorowy po Europie” retransmisja stacji zagranicznych.

GIEŁDA WILEŃSKA

dnia 20 listopada 1929 r.
Złoto. Ruble 46,45
Listy zastawne. 4 i pół proc. Wil. Banku Ziemska. — 11,00 zł w złotych 52,80 —
Akcje. Wil. Bank Ziemska — zł. 150 w złotych za jedną akcję 158 —

GIEŁDA WARSZAWSKA

Table with exchange rates for various currencies and goods. Columns include 'Dewizy i waluty', 'Traz.', 'Sprz.', 'Kupno'. Items listed include Dolary, Belgja, Kopenbaga, Budapeszt, Holandja, Londyn, Nowy-York, Oslo, Paryż, Praga, Szwajcaria, Bukareszt, Stokholm, Wiedeń, Węgry, Włochy, Marka niemiecka, Gdańsk.

Akcje.

Bank Polski 168.— 168,25 Powzechs. Kredyt 110. Zwiazek Spółek Zarobkowych 78,50. Puls 8,50. Elektryk w Dąbrowie 85. Cukier 31.— Cegielski — Mor-dziejów 18,75. Norblin 83. Ostrowiec 70.— Starachowice 22,50. Wegiel 73.— Parowoz 25.— Borkowski 9. Spiess 152. Liljon 33,75. Zachodni 80.— Kijewski 90. Kluczo 8,50 III em. 73,50. Siła i Światło 103. Firley 41. Bank Dysk. 127. Nobell 12,50. Rudzki 30.— Haberbusch 102. Bank Handlowy — 119.

Papiery procentowe

Pożyczka inwestycyjna 119,25 Premjowa dolarowa 69,50 5 proc. konwersyjna 50.— 6 proc. dolarowa 80,25 10 proc. kolejowa 102,50 5 proc. kolejowa 46,50 8 proc. L. Z. B. Gosp. Kraj. i Banku Roln. obligacja B. Gosp. Kraj. 94. Te same 7 proc. 83,25. 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 47,3 8 proc. warszawskie 67,50 5 proc. warszawskie 50,50 8 proc. Łódzi 60,50. 5 proc. Siedlec 69.— 8 proc. obligacja P. B. Komunalnego 93. Stabilizacyjna 88,50. 5 proc. Radomia 43. 8 proc. ziemskie 74. 4 proc. ziemskie 40,25 6 proc. poz. konw. Warsz. — 50. 4 i pół proc. warsz. 41. Kalisz 57.

Kino Miejskie

SALA MIEJSKA
ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 20 do 23 listopada 1929 r. włącznie będzie wyświetlany film:

„Dwa światy”

(ARCYKSIĘŻNICZKA I SYN „GHETTA.”) Dramat życiowy w 10 aktach. W roli arcyksiężniczki — HENNY RORTEN, w roli rabina — A. MORAWSKI, słynny wykonawca roli cadyka w DYBUKU, GHETTO MAŁOPOLSKI CESARSKI BURG w WIEDNIU Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4. Następnym program: „WIOSENNA PARADA”.

KINO-TEATR

„MIELIOS”
Wileńska 38.

Dziś! Sensacja wszechświatowa! Pożne arcydzieło! Nowa wielka kreacja mistrza ekranu

„NARZECZONA Nr 68” Wielki wzruszający dramat erotyczny. W rol. gł. Tytan ekranu genialny CONRAD VEIDT i jego utalent. partnerka przepiękna ELGA BRINK. Niebywała emocjonująca akcja! Potężna gra! Niebywała treść. Szalone napięcie! Film ten w wielkim powodzeniem demonstruje się jednocześnie w Warszawie w największym teatrze, kinie „Colosseum”. Seansy o g. 4, 6, 8 i 10.15

KINO-TEATR

„HOLLYWOOD”
Mickiewicza 22

Dziś! Włodzimierz Gajdarow i Claire Rommer w wspaniałym arcydziele p. t.

„WŁADCA SAHARY” Monumentalny dramat wschodni w 10 akt. o miłości szejika ku białej kobiecie NAD PROGRAM: Tygodnik filmowy. Początek seansów 4, 5.30, 7, 8.30, i 10.25. Transmisja radiowa e poczekaini

POLSKIE KINO

„Wanda”
Wielka 30.

Dziś! Konflikt między miłością a obowiązkiem!

„Zdrada czy nie zdrada” NADKOBIETA emocjonujący dramat w 12 akt. W rol. głównych czarująca Maria Corda oraz Jameson Thomas

Kino - Teatr

„Śłońce”
ul. Dąbrowskiego 5

Dziś premiera! Od dnia 20 listopada 1929 r. monumentalny dramat erotyczny. MIŁOŚĆ AKTORKI

„NA ZGLISZCZACH NAMIĘTNOŚCI” w 10 aktach. W rolach głównych stuprocentowa męszczyzna SHILTON SULLE i szampańska nowa gwiazda ekranu PRZEPEKNA? — Walka ojców z dziećmi. Nad program: arcywesoła komedia „WALKA O UKOCHANĄ”.

„M. GORDON” Sp. Akc. ul. Niemiecka 26. Wielka doroczna wyprzedaż resztek i wysortowanego towaru. MATERJAŁY damskie i męskie zlmowe i letnie. Kamgarny, Szewioty. Wełna, Jedwab, firanki, gobelony, plusz i portjery. Geny wyjątkowo nskie.

- Dział A w dniu 10 IX 29 r.
10534 A. I. „Cejtł Ester” w Doksycach, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczo-galanteryjny i tytoniowy. Firma istnieje od 1920 roku. Właściciel — Cejtł Ester, zam. tamże. 1838 — VI
10535 A. I. „Calkin Sora” w Hołubczach, pow. Dziśnieńskiego, sklep różnych drobnych towarów. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Calkin Sora, zam. tamże. 1839 — VI
10536 A. I. „Chodes Mejer” w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczy, cementu, wapnia i cegły. Firma istnieje od 1919 roku. Właściciel Chodes Mejer, zam. tamże. 1840 — VI
10537 A. I. „Dameskin Roza” w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczy i galanteryjny. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel — Dameskin Roza, zam. tamże. 1841—VI
10538 A. I. „Drejzin Chjena” w Hermanowiczach, pow. Dziśnieńskiego, sklep różnych towarów. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Drejzin Chjena, zam. tamże. 1842 — VI
10539 A. I. „Elkind Gerszon” w Dziśnie, ul. Połocka 21, sklep spożywczy, tytoniowy i innych drobnych towarów. Firma istnieje od 1894 roku. Właściciel Elkind Gerszon, zam. tamże. 1843 — VI

- Dział A w dniu 10 IX 29 r.
10540 A. I. „Epsztejn Rachel” w Dziśnie, ul. Żeligowskiego 3, sklep spożywczy i różnych drobnych towarów. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Epsztejn Rachel, zam. tamże. 1844 — VI
10541 A. I. „Roboty murarskie Józef Jarmolowicz” w Wilnie, ul. Zygmuntońska 16 — 1, wykonywanie robót murarskich. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Jarmolowicz Józef, zam. przy ul. Zygmuntońskiej 16 — 1. 1845 — VI
10542 A. I. „Ejngielczyn Mejer” w Przebrodzu, pow. Świeciańskiego, sklep galanteryjny, bawelny i półbawelny krajowego wyrobu i gotowych ubrań. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel Ejngielczyn Mejer, zam. tamże. 1846—VI
10543 A. I. „Etingen Cypa” w Dziśnie, ul. Wileńska 2, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1894 roku. Właściciel Etingen Cypa, zam. tamże. 1847 — VI
10544 A. I. „Fajnjejc Berko” w Hermanowiczach, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczy i innych drobnych towarów. Firma istnieje od 1921 roku. Właściciel Fajnjejc Berko, zam. tamże. 1848 — VI
10545 A. I. „Frejldin Wulf” w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel — Frejldin Wulf, zam. tamże. 1849 — VI

- Dział A w dniu 9 IX 29 r.
10508 A. I. „Pliskin Mendel” w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego, sklep mięsa. Właściciel Pliskin Mendel, zam. tamże. 1822 — VI
10599 A. I. „Prezman Leja” w Dziśnie, ul. Handlowa 1, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1920 roku. Właściciel Prezman Leja, zam. tamże. 1823 — VI
10600 A. I. „Pok Mendel” w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego, drobna sprzedaż skór prostego wyrobu. Firma istnieje od 1924 roku. Właściciel Pok Mendel, zam. tamże. 1824 — VI
10601 A. I. „Pajkin Szula” w Dziśnie, ul. Handlowa 6, sklep resztek bławatnych. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel, Pajkin Szula, zam. tamże. 1825 — VI
10602 A. I. „Pauzner Mira”, w Dziśnie, ul. Handlowa, sklep żelaza. Firma istnieje od 1917 roku. Właściciel Pauzner Mira, zam. tamże. 1826 — VI
10603 A. I. „Plawin Fajbusz” w Doksycach, pow. Dziśnieńskiego, skup zboża i lnu. Firma istnieje od 1900 roku. Właściciel Plawin Fajbusz, zam. tamże. 1827 — VI
10604 A. I. „Plawnik Fruma” w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczy i innych towarów. Właściciel Plawnik Fruma, zam. tamże. 1828 — VI
10605 A. I. „Rajchel Rywa” w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego, sklep bławatny. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Rajchel Rywa, zam. tamże. 1829 — VI
10606 A. I. „Rajchel Nochama” we wsi Borówki, gm. Worojajewskiej, pow. Postawskiego, sklep bakaliejo spożywczy i resztek manufaktury. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Rajchel Nochama, zam. tamże. 1830 — VI

- w dniu 10 IX 29 roku.
10527 A. I. „Bezzubionek Aleksy” w Kolonji Krasnosieli, gm. Mikolajewskiej, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczy i tytoniowy. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Bezzubionek Aleksy, zam. tamże. 1831 — VI
10528 A. I. „Berzon Ema” w Dziśnie, ul. Wileńska 4, sklep spożywczy, tytoniowy i innych drobnych towarów. Firma istnieje od 1909 roku. Właściciel Berzon Ema, zam. w Dziśnie, ul. Mjckiewicza, 12. 1832 — VI
10529 A. I. „Cyrklin Lejba” w Dziśnie, Rynek, skup ziemniaków. Firma istnieje od 1884 roku. Właściciel Cyrklin Lejba, zam. tamże. 1833 — VI
10530 A. I. „Chitro Juda” w Dziśnie, ul. Rynkowa, 8, sklep mięsa. Firma istnieje od 1909 roku. Właściciel Chitro Juda, zam. w Dziśnie, ul. Środkowa 8. 1834 — VI
10531 A. I. „Cyrilin Michla” w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego, sklep spożywczy i tytoniowy. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel Cyrilin Michla, zam. tamże. 1835 — VI
10532 A. I. „Cyrilin Chawa” w Głębokim, pow. Dziśnieńskiego, piwiarnia. Firma istnieje od 1924 roku. Właściciel Cyrilin Chawa, zam. tamże. 1836 — VI
10533 A. I. „Charlampowicz Anastasja” w Dziśnie, Plac Rynkowy 22, sprzedaż mięsa i innych artykułów spożywczych. Firma istnieje od 1911 roku. Właściciel — Charlampowicz Anastasja, zam. w Dziśnie, ul. Staszycza 5. 1837 — VI

PIANIN modele Fabryk: „Pleyel — Paris”, „Arnold Fibiger”, „A. Drygas”, „Sommerfeld” K Dąbrowska Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6, SPRZEDAŻ I WYDZIERZANIENIE

ŻADAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków Prow. A. PAKA

Poszukujemy zdolnych mechaników samob. o d o w y c h „Auto-Garaz”, Wileńska Nr 16. — 2

Kosmetyka Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Lecznicej. Wilno, Mickiewicza 31 m. 4.

Urode KOBIECA doskonała, odświeża, usuwa braki i skazy. Sztuczne opalenie cery. Wypadanie włosów i łupież. Najnowsze zdobycze kosmetyki racjonalnej. Co zennie od g. 10-8 W. Z. P. 43.

Poszukują się mieszkania 3 pokojowego, ewentualnie 2 dużych pokoi umeblowanych. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

Poszukują się mieszkania 3 pokojowego, ewentualnie 2 dużych pokoi umeblowanych. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.

Poszukują się mieszkania 3 pokojowego, ewentualnie 2 dużych pokoi umeblowanych. Zgłoszenia do adm. „Słowa”.